

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Regina Kurek
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.) SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 1791/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie I kwotę 65.000 zł obniża do kwoty 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych), a po słowach „do dnia zapłaty” dodaje słowa „i oddala powództwo co do kwoty 20.000 zł z odsetkami”,

- w punkcie II kwotę 56.000 zł obniża do kwoty 7.000 zł (siedem tysięcy złotych), a po słowach „do dnia zapłaty” dodaje słowa „i oddala powództwo co do kwoty 49.000 zł z odsetkami”,

- punktowi IV nadaje treść: „zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.600 zł (dwa tysiące sześćset złotych), a w pozostałej części znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 3.450 zł (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt złotych), a w pozostałej części znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Paweł Czepiel SSA Regina Kurek SSA Anna Kowacz-Braun

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 r.:

I. zasądził od strony pozwanej (...) (...) w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 65 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od strony pozwanej (...) (...) w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 56 000,00 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

IV. zasądził od strony pozwanej (...) (...) w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 7 803,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazał pobrać od strony pozwanej (...) (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 143,24 zł tytułem brakującej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym w sprawie było, że:

W dniu 7 listopada 2014 r. kierujący pojazdem marki S. (...) o numerach rejestracyjnych (...) zjechał na przeciwległy pas ruchu wskutek czego doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka innym pojazdem. Wskutek wypadku śmierć na miejscu poniosła pasażerka jadąca pojazdem marki S. (...) – B. G. będąca matką powódki, a kierujący pojazdem J. G., będący ojcem powódki, w wyniku odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu.

W ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłaciła powódce kwotę 45.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 573,33 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 29 maja 2015 r. zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w M. w dniu 29 maja 2015 r. umorzono śledztwo w sprawie nieumyślnego naruszenia w dniu 7 listopada 2014 r. w K. woj. (...) zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowania wypadku drogowego, w którym B. G. doznała opisanych w postanowieniu obrażeń ciała skutkujących jej śmiercią na miejscu wypadku.

Matka powódki B. G. w chwili śmierci miała (...) lat. B. G. oraz J. G. mieli trójkę pełnoletnich dzieci M. G. (1), M. G. (2) oraz A. K.. Matka powódki prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...) mgr (...). B. G.. W 2012 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnęła łącznie dochód w wysokości 222.539,68 zł, natomiast w 2013 r. w wysokości 240.647,47 zł. W listopadzie 2013 r. dochód z powyższej działalności wyniósł 15.550,95 zł, w grudniu 2013 r. – 24.995,63 zł, a w styczniu 2014 r. – 16.141,39 zł. B. G. wspierała finansowo swoje dzieci w tym również powódkę, która była zatrudniona w aptece matki, gdzie zarabiała ok. 1200 zł. Dodatkowo B. G. opłacała opiekunkę do dziecka zatrudnioną przez córkę (ok. 1000 zł – 1 300/1 400 zł miesięcznie), kupowała: pampersy (100 zł na 2 tygodnie), mleko w puszcze dla dzieci (50 zł na tydzień) oraz ubrania dla wnuka (ok. 200 – 500 zł), szczepionki: 6 w 1, przeciw meningokokom, przeciw pneumokokom, przeciw rotawirusowi, „słoiczki” dla dziecka, a także drobne prezenty dla

powódki. Powódka otrzymała także od matki i ojca wartościowe darowizny w postaci środków pieniężnych w łącznej wysokości 200.000,00 zł, z przeznaczeniem na dowolny cel. B. G. kupiła także mieszkanie, w którym mieszkała powódka. W przyszłości miało ono zostać przepisane na A. K., jednakże śmierć matki pokrzyżowała te plany. Były one jednak powszechnie znane w rodzinie i dlatego bracia powódki zrzekli się na jej rzecz tej części spadku.

Zarówno powódka jak i jej rodzeństwo utrzymywali dobre stosunki z rodzicami. Powódka spotykała się z matką codziennie, nie tylko w pracy, ale również po jej zakończeniu. Mieszkanie powódki od domu matki dzieliło jedynie 200 metrów. Dodatkowo cała rodzina spotykała się podczas uroczystości rodzinnych i świątecznych. W związku z bliskością obydwu domostw, wspólną pracą oraz wyjątkowo bliskim kontaktem powódki z matką (A. K. – jako jedyna córka – była jej „oczkiem w głowie”), powódka najczęściej z całego rodzeństwa widywała się z B. G.. Wpływ na to miała także pomoc udzielana powódce przez matkę zarówno w czasie ciąży, jak i po urodzeniu dziecka. Po porodzie powódka zwracała się do matki z prośbą o pomoc w odnalezieniu się w nowej roli. Pomoc tą każdorazowo zresztą otrzymywała. Śmierć matki wpłynęła na decyzję powódki dotyczącą zajścia w drugą ciążę. Plany te powódka musiała odłożyć, bowiem miała świadomość, że mamy już nie ma i nie będzie miał kto jej pomóc zarówno psychicznie, fizycznie jak i finansowo.

Po śmierci rodziców powódka często odwiedza ich grób, pali znicze, a także wraz z braćmi wspomina czas spędzony wspólnie z rodzicami.

Pomiędzy powódką, a jej matką istniała bardzo bliska więź emocjonalna i choć typowa dla relacji rodzic – dorosłe dziecko, to jednak relacja ta była szczególna. Charakteryzowała się przywiązaniem i bliskością w wymiarze emocjonalnym, a jednocześnie powódka była osobą niezależną i samodzielną. Więzy ta była jednak na tyle silna, że jej nagłe zerwanie było istotnym czynnikiem powodującym występowanie szczególnie nasilonej oraz wydłużonej żałoby o charakterze traumatycznym. Strata matki spowodowała u powódki silne cierpienie psychiczne przez zerwanie bliskiej więzi. Należy założyć, że żałoba u powódki była i jest nasilona i wydłużona ze względu na okoliczności śmierci, szczególnie jej nagłość i nieprzewidywalność. Biegły przyjął, że najmocniej odczuwane cierpienie było obecne w pierwszym roku do dwóch lat po stracie. Powódka nadal przeżywa żałobę i aktualnie doświadcza negatywnych konsekwencji w związku z doświadczoną stratą, takich jak emocje smutku, żalu, bezradności, zmniejszenia odczuwania przyjemności. Konsekwencje te są aktualnie łagodniejsze niż w pierwszym roku – dwóch od straty. W przypadku powódki istnieją prognozy wskazujące, że żałoba zostanie zakończona pomyślnie, tym samym ból emocjonalny związany ze stratą będzie się z czasem zmniejszał. W ocenie biegłego u powódki nie można stwierdzić obrazu objawów charakterystycznych dla zaburzeń psychicznych, jednakże miała ona tzw. traumatyczny charakter, co w przypadku powódki przejawiało się zwiększoną intensywnością żałoby i wydłużonym czasem trwania.

Powódka zaraz po dowiedzeniu się, o wypadku rodziców i jego skutkach doznała szoku, nie mogła w to uwierzyć. W okresie późniejszym nasiliło się odczuwanie negatywnych emocji – głównie smutku i żalu oraz poczucia bezradności. Powódka często powracała myślami do sytuacji utraty bliskich jej osób i próbowała zrozumieć dlaczego tak się stało. Pomimo początkowych trudności w odnalezieniu się w nowej sytuacji, powódka nie korzystała z psychoterapii, bowiem obawiała się, że ludzie będą wytykać ją palcami twierdząc, że jest chora psychicznie. Tego typu uwagi byłoby dla niej, w jej ocenie, zbyt obciążające i nie potrafiłaby sobie z nimi poradzić. Starła się więc zachować pewien stopień aktywności własnej i w pewnym stopniu sprostać zadaniom codziennego życia, jednak jakość tego funkcjonowania była niewątpliwie obniżona. W okresie do dwóch tygodni po wypadku (do pogrzebu ojca) powódka zażywała (...), którą przepisał jej lekarz. Później stosowała ziołowe leki uspokajające.

Obecnie powódka wraz z rodzeństwem prowadzi aptekę, którą odziedziczyła po matce. Apteka po śmierci rodziców powódki była nieczynna przez okres około 5 miesięcy, a w tym czasie w okolicy powstały dwie nowe apteki. Wszystko to znacząco wpłynęło na obniżenie dochodów z prowadzonej działalności. Dodatkowo obecnie istnieje konieczność zatrudnienia osób z wykształceniem magister farmacji, gdyż na każdej zmianie taka osoba musi się znajdować. Dotychczas funkcje tę pełniła matka powódki. Oprócz pozyskiwanych dochodów wynikających z udziałów w aptece, powódka jest w niej zatrudniona i pracuje co drugi dzień. Osiągany z tego tytułu dochód wynosi około 700-800 zł. Tyle też powódka płaciła opiekunce, którą musiała zwolnić ze względu na brak środków finansowych. W okresie po

wypadku, pracę stracił także mąż powódki, który obecnie prowadzi działalność gospodarczą, jednakże nie przynosi ona dochodów. Po śmierci rodziców powódka otrzymała także w wyniku dziedziczenia 1/3 udziału w: mieszkaniu w Z., aptecę oraz parceli. W ocenie powódki i jej rodzeństwa, sytuacja życiowa i majątkowa powódki uległa pogorszeniu w wyniku śmierci rodziców.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, a źródłem jej powstania jest art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w świetle regulacji zawartych w art. 9 ust. 1 oraz art. 38 w/w ustawy obejmuje nie tylko naprawienie szkody majątkowej, lecz także szkody niemajątkowej w tym zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej opisane w art. 446 § 4 k.c.. Nie może budzić wątpliwości, iż odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń skonstruowana w oparciu o wskazane wyżej przepisy obejmuje również obowiązek naprawienia szkody spowodowanej znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej powstałej wskutek śmierci osoby bliskiej (art. 446 § 3 k.c.).

Okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Określając kwotę odpowiedniego zadośćuczynienia Sąd winien uwzględnić zatem wszystkie istotne okoliczności danej sprawy oraz rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego pokrzywdzonego. Jednocześnie należy pamiętać o tym, iż celem art. 446 § 4 k.c. jest złagodzenie krzywdy doznanej na skutek szkody niemajątkowej, odszkodowanie powinno zatem stanowić kwotę odpowiednią i nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby uprawnionej. Zgodnie z przeprowadzoną w sprawie opinią biegłego śmierć matki była dla powódki doświadczeniem traumatycznym, a z uwagi na łączącą powódkę z matką bardzo silną więź została przez powódkę szczególnie silnie doświadczona. Jednocześnie należy pamiętać, iż zgodnie z ustalonym stanem faktycznym matka nadal otaczała powódkę opieką, której ta jako (...)latka, a więc osoba dorosła, aczkolwiek w niezbyt zaawansowanym wieku, cały czas potrzebowała. Matka starała się pomagać powódce w każdym aspekcie życia. Powódka znajdowała zatem oparcie w matce nie tylko w zakresie pomocy finansowej, lecz także w formie swoistego wsparcia duchowego i emocjonalnego. W drodze darowizny powódka otrzymała 200 000 zł, nadto matka kupiła mieszkanie, które było przeznaczone dla powódki, płaciła za pampersy, mleko dziecięce, „słoiczki”, ubrania. Obie te formy pomocy były dla powódki istotne, a gdy zabrakło matki komfort życia powódki drastycznie zmalał. Jako młoda mama wiedziała, że zawsze może liczyć na oba rodzaje pomocy doświadczonej, zaradnej i przedsiębiorczej kobiety jaką była jej matka. Z tej pomocy chętnie i często korzystała. U powódki wystąpiły cechy żałoby szczególnie nasilonej i wydłużonej o charakterze traumatycznym, nie patologiczne, nie mniej jednak na tyle intensywne, że powódka do dnia dzisiejszego odczuwa żal i smutek, które powracają nie tylko w momencie gdy rozmawia na temat matki z braćmi, czy innymi ludźmi, ale także samoistnie. Przy uwzględnieniu wskazanej relacji oraz zakresu opieki i wsparcia udzielanej powódce przez matkę do chwili jej śmierci w ocenie Sądu Okręgowego zakres krzywd jakich doznała powódka w wyniku śmierci matki uznać należy za znaczny. Powódka, która przez całe życie polegała na pomocy matki i ojca, obecnie odczuwa lęk o swoją przyszłość i pomimo tego, iż w jej życiu nastąpił proces stopniowej adaptacji do nowej sytuacji, wciąż odczuwa strach przed tym, iż w razie trudności nikt nie będzie w stanie pomóc jej oraz jej rodzeństwu. Należy jednak mieć na uwadze, że powódka jest osobą dorosłą, samodzielną, ma własną rodzinę i rodzeństwo, z którym łączy ją silna więź. Mając zatem na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż dochodzona przez powódkę kwota zadośćuczynienia w wysokości 95 000 zł, która łącznie z wypłaconym już świadczeniem w wysokości 45 000 zł jest wygórowana, przyjęc zaś należy, że kwota 110.000 zł. jest w realiach niniejszej sprawy kwotą adekwatną i odpowiada zakresowi krzywd jakich doznała powódka w wyniku śmierci osoby bliskiej. Jest to kwota relatywnie wysoka i spełniająca funkcję kompensacyjną, nie odbiega też od kwot zasądzanych w zbliżonych stanach faktycznych. Sąd zasądził zatem od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 65.000,00 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 110 000 zł, a kwotą wypłaconą do tej pory przez ubezpieczyciela, a w dalszej części roszczenie oddalił.

W zakresie roszczenia dotyczącego naprawienia szkody spowodowanej znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej powstałej wskutek śmierci osoby bliskiej z art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że odszkodowanie to powinno służyć

wyłącznie kompensacie szkody majątkowej (i odwołał się do poglądów judykatury). Jak już wskazano umiejętność odnalezienia się i akceptacji śmierci osoby bliskiej jest jednym z kryteriów branych przez Sąd pod uwagę przy szacowaniu wysokości „odpowiedniego zadośćuczynienia” o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. Przyjęcie stanowiska przedstawionego przez powódkę mogłoby doprowadzić do niedopuszczalnej sytuacji, w ramach której doszłoby do wypłacenia środków pieniężnych mających na celu zadośćuczynienie doznanej krzywdzie (w zakresie wskazanego kryterium) niejako dwukrotnie tj. w zakresie kwoty żądanej na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz art. 446 § 4 k.c. Z uwagi na powyższe dokonując oceny zasadności zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., Sąd Okręgowy odniósł się do pogorszenia sytuacji życiowej powódki w rozumieniu materialnym. Jednakże, dla zachowania kompleksowej oceny prawnej w niniejszej sprawie wskazać należy, iż w orzecznictwie dopuszcza się możliwość zasądzenia odszkodowania na zasadzie art. 446 § 3 k.c. w sytuacji, w której zmiany w sferze dóbr niematerialnych wpływają na sferę materialną uprawnionych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 stycznia 2016 r. sygn. akt I ACa 1001/15). Zdaniem Sądu Okręgowego z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie i dlatego odniósł się także do pogorszenia sytuacji życiowej powódki w rozumieniu niematerialnym. Co prawda powódka w chwili obecnej prowadzi aptekę, którą odziedziczyła w 1/3 po matce i jak sama podaje pracuje w niej w ograniczonym wymiarze czasowym, a więc pobiera wynagrodzenie, jednakże skutki w postaci negatywnego wpływu utraty matki na status majątkowy powódki, w szczególności matka opłacała powódce zarówno opiekunkę do dziecka jak i wszelkie wydatki związane z jedzeniem, ubraniami, zdrowiem. I choć powódka w chwili obecnej angażuje się w prowadzenie działalności gospodarczej - apteki, ze względu na długi okres czasu kiedy pozostawała zamknięta oraz konkurencję, nie przynosi ona dochodów. Dodatkowo powódka pracuje w tej aptece, ale jedynie co drugi dzień i otrzymuje za pracę wynagrodzenie w wysokości 800-900 zł. Tym samym status majątkowy powódki jest jednak nieporównywalnie mniejszy niż ten, który osiągała kiedy żyła jej matka.

Opisana przez powódkę szkoda majątkowa opierała się w istocie o brak możliwości uzyskania wsparcia finansowego ze strony matki. Pomoc ta była znaczna i należy przyjąć, że taką by pozostała. Podnoszona przez powódkę okoliczność, że dochody generowane przez aptekę uległy obniżeniu nie ma znaczenia w niniejszej sprawie podobnie nieistotny wydaje się fakt, iż zyski apteki mogły ulec pogorszeniu ze względu na otwarcie w okolicy dwóch nowych aptek. Istotne jest natomiast, co wynika z ustalonego stanu faktycznego, że zarówno w ocenie świadków jak i samej powódki, jej sytuacja życiowa i majątkowa uległa znacznemu pogorszeniu. Przepis art. 446 § 3 k.c. nie dotyczy jakichkolwiek zmian w sferze majątkowej, lecz takich zmian, których zakres uzasadnia przyjęcie, iż są to zmiany znaczące. Uwzględniając powyższą argumentację Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie powódka wykazała przesłanki uzasadniające zasądzenie odszkodowania w myśl art. 446 § 3 k.c. zarówno w zakresie powstania znaczącego pogorszenia jej sytuacji życiowej w rozumieniu sfery majątkowej i niemajątkowej, jak i w zakresie wykazania adekwatnego związku przyczynowo skutkowego między pogorszeniem się jej sytuacji ekonomicznej, a śmiercią B. G.. Nie da się wyliczyć szczegółowo kwoty odszkodowania, jednakże już z samych dokumentów obrazujących wartość darowizn, należy wywieść wnioszek, że pomoc matki w stosunku do córki była znaczna. Z zeznań świadków i twierdzeń samej powódki wynika natomiast, że B. G. stanowiła dla córki wsparcie w każdej dziedzinie życia, dawała jej oparcie emocjonalne, fizyczne i finansowe. Powódka mogła więc spodziewać się, że gdy urodzi drugie dziecko, jej matka będzie świadczyć jej pomoc w podobnym zakresie. Zważywszy na powyższe Sąd Okręgowy zasądził kwotę 56 000 zł odszkodowania uznając, iż kwota ta jest kwotą adekwatną i odpowiada zakresowi szkody jaką poniosła powódka w wyniku śmierci matki, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

W przedmiocie odsetek Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. wskazując jako termin wymagalności dzień następujący po dniu, w którym upływało 30 dni od zgłoszenia szkody do zakładu ubezpieczeniowego tj. na dzień 02 lutego 2015 r., albowiem to właśnie w tym terminie zakład ubezpieczeniowy był zobowiązany do wypłacenia świadczenia zgodnie z treścią art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku, zaskarżając go w części: zasądzającej na rzecz powódki kwotę 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami; kwotę 56 000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami oraz rozstrzygającej o kosztach procesu – wniosła strona pozwana (...) S.A. w W., która zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym kwota 110 000 zł tytułem zadośćuczynienia (ponad przyznaną wcześniej z tego tytułu kwotę 45 000 zł) stanowi „sumę odpowiednią”;

- art. 446 § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki po śmierci matki, a zasądzona kwota 56 000 zł stanowi „stosowne odszkodowanie”;

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka udowodniła krzywdę po śmierci matki w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 110 000 zł oraz znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uzasadniające przyznanie odszkodowania w kwocie 56 000 zł;

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na oparciu rozstrzygnięcia w całości na zeznaniach powódki i jej bliskich, nieuwzględnienie treści opinii z której wynika, że u powódki nie stwierdzono cech zaburzeń psychicznych ani emocjonalnych, a powódka nie wymaga wspomagania w postaci wizyt u psychiatry lub psychologa; nie wzięcie pod uwagę, że pozwany może odpowiadać wyłącznie za krzywdę związaną ze śmiercią matki powódki, a krzywda związana ze śmiercią ojca powódki nie jest objęta zakresem odpowiedzialności pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej (...) (...) S.A. w W. jest uzasadniona w znacznej części.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne w związku z czym nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 marca 2012 r., III UK 75/11, z 14 maja 2010 r., II CSK 545/09, z 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09, z 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, z 08 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 r. Nr 3, poz. 60).

Ponieważ w apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego w pierwszej kolejności odnieść się należy do tych pierwszych bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość oceny poprawności zastosowania prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wyjaśnić należy, że przepis ten stanowiący wyraz zasady swobodnej oceny dowodów, określa granice tej swobody i wskazuje w jaki sposób Sąd powinien ją realizować. Wynika z niego między innymi, że Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków prawidłowych logicznie, że może oprzeć swoje przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych i na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego, oraz że musi dokonać selekcji zebranego materiału, ocenić moc dowodową poszczególnych dowodów i dać prawidłowy wyraz wynikom tego wyboru i oceny.

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu

Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

W apelacji strony pozwanej zarzutów o takim charakterze nie podniesiono gdyż w istocie dotyczą one zakwestionowania wysokości kwoty uznanej za odpowiednią tytułem zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy nie miał uzasadnionych powodów by zakwestionować dowody z przesłuchania powódki oraz świadków M. G. (1) i M. G. (2). W całości uznał też za wiarygodną opinię biegłego psychologa mgr K. J.. Tu wypada zauważyć, że dowód z opinii biegłych, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Całość materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania pierwszo instancyjnego oraz poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne, nawet przy nieskutecznym zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ocenie Sądu Apelacyjnego daje podstawę do przyjęcia, że w sprawie doszło do zarzucanego naruszenia prawa materialnego.

Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. rekompensuje szkodę niemajątkową wyrażającą się w całokształcie negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby bliskiej, którą ocenia się każdorazowo przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Zgodnie z kryteriami precyzowanymi przez judykaturę, przy szacowaniu jego wysokości uwzględnieniu podlegają wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy, w tym charakter doznanego wstrząsu psychicznego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie, czy też skutki śmierci, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, także – wiek zmarłego oraz pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 marca 2014 r., sygn. IV CSK 374/13, Lex nr 1438653, z dnia 10 maja 2012 r., sygn. IV CSK 416/11, Lex nr 1212823, z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. III CSK 279/10, Lex nr 898254). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy w tym sensie, że przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Uzupełniający charakter przyznaje się przy tym kryterium przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, która ma ograniczać wysokość zadośćuczynienia tak, by przyznane nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej; zarazem zaznacza się jednak, że miarkowanie takie nie może pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r., sygn. IV CSK 631/13, Lex nr 1511144).

Podkreślić należy, że podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne, związane z utratą bliskiej osoby, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne, ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny. Trudno jest wycenić krzywdę i cierpienie po stracie osoby bliskiej. Każdy przypadek powinien być więc indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy oraz przy wzięciu pod uwagę tego, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłemu, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu członków rodziny zmarłego, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy. Klauzula "odpowiedniej sumy" pozostawia zaś sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Kwota ta musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, w związku z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia, z drugiej jednak strony nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, lecz utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa (por. wyroki s. apel. we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012 r. I ACa 162/12, Lex nr 1164092; z dnia 24 lutego 2012 r. I ACa 84/12, Lex nr 1124827 i z dnia 23 maja 2011 r. I ACa 226/11, Lex nr 1162842 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r. I CSK 159/05, Lex nr 371773; z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254 i z dnia 28 września 2001 r. III CKN 427/00, Lex nr 52766).

Uznaniowość sądu w kwestii przyznania zadośćuczynienia oznacza też, że tylko w sytuacji gdy przyznane zadośćuczynienie jest rażąco zawyżone lub zaniżone Sąd II instancji jest uprawniony do ingerencji w zaskarżone orzeczenie. Z taką sytuacją niewątpliwie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Krzywda jakiej doznały powódki jest oczywista i jej aspekty we wszystkich płaszczyznach zostały szczegółowo opisane i uwzględnione przez Sąd Okręgowy. Nie ma powodów by te wywody powtarzać zwłaszcza, że jak powiedziano na wstępie Sąd Apelacyjny w całości, z pełną aprobatą przyjmuje zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną Sądu I instancji, wcześniej przedstawioną. Niemniej jednak trzeba przy ustalaniu odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia wziąć pod uwagę okoliczności, które wpływają na obniżenie żadanego i zasądzanego zadośćuczynienia. Chodzi w szczególności o to, że powódka w chwili śmierci matki była osobą dorosłą, posiadającą własną rodzinę – męża i dziecka, prowadziła odrębne gospodarstwo domowe i mimo trudnego przebiegu żałoby nie znalazła się w sytuacji uniemożliwiającej wykonywanie ról społecznych jako matka, żona, siostra, pracownik i współwłaściciel w działalności gospodarczej. Przeżycia psychiczne jakie przeżywała nie były na tyle ciężkie, noszące cechy chorobowych by konieczne było leczenie, terapia psychologiczna lub leczenie farmakologiczne. Do tego nie można pominąć, że w wyniku wypadku jaki miał miejsce 7 listopada 2014 r. straciła nie tylko matkę ale też ojca – sprawcę wypadku, który zmarł (...). Cierpienia związanego z okolicznościami tego tragicznego zdarzenia jak również utraty obojga rodziców nie można więc wiązać wyłącznie z utratą matki. Ponieważ nie ma możliwości „podziału rozmiaru cierpienia” związanego z tymi poszczególnymi okolicznościami powinny być one brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c.

Mając powyższe na uwadze i przy uwzględnieniu tego, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uznał, że uzasadnionym, w świetle art. 446 § 4 k.c. jest zasądzenie dalszej kwoty 45 000 zł jako odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia, w miejsce zasądzonej zaskarżonym wyrokiem kwoty 65 000 zł.

W sprawie doszło też do naruszenia art. 446 § 3 k.c.

W związku z wprowadzeniem do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidującego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej, nie ma podstaw do uznawania, że stosownym odszkodowaniem z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) objęte są także niekorzystne zmiany w sferze dóbr niemajątkowych najbliższych członków rodziny osoby zmarłej. Roszczenie odszkodowawcze z art. 446 § 3 k.c. kompensuje tylko szkodę majątkową, a szkoda niemajątkowa może w nim znaleźć odbicie jedynie pośrednio, o tyle tylko, o ile wywołuje lub zwiększa zakres szkody majątkowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 4, poz. 44, z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 594/14, nie publ.). Natomiast przy ustalaniu tego odszkodowania podlegają rozważeniu inne czynniki niematerialne, nie podlegające uwzględnieniu w ramach zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 193/13, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2019 r., IV CSK 149/18, Lex nr 2690294).

Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmuje te elementy szkody, które nie ulegają uwzględnieniu przy zasądzeniu renty, o której stanowi art. 446 § 2 k.c. Są to szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 27/70, OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 120). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje wszelkie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, ale wyłącznie takie, które rzutują na ich sytuację materialną, przy czym pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1969 r., II CR 114/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 129). W przypadku dziecka, do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej prowadzi przede wszystkim utrata osobistych starań rodzica o jego utrzymanie i wychowanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1968 r., I CR 654/67, OSNCP 1969, Nr 1, poz. 14); chodzi więc o niemożność uwzględnienia przy wymiarze renty świadczeń zmarłego rodzica spełnianych ponad obowiązek alimentacyjny, niemożność skorzystania z możliwości majątkowych zmarłego gdyby

żył, w tym wsparcia materialnego w starcie w dorosłe życie, a także konsekwencje utraty rodzica, który współdziałał w wychowaniu i pieczy nad dzieckiem. Ocena zakresu pogorszenia sytuacji życiowej członka rodziny, nie może się odnosić tylko do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałby się bliski zmarłego, do sytuacji w jakiej znajduje się w związku ze śmiercią poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2018 r., IV CSK 76/17, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2019 r., IV CSK 149/18, Lex nr 2690294).

Szczególony charakter szkody rekompensowanej stosownym odszkodowaniem oznacza potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 3 k.c., bowiem rozmiar stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest uzależniony od sytuacji majątkowej i życiowej rodziny, statusu majątkowego zmarłego i jego możliwości zarobkowych. Jednak sądy powinny w miarę możliwości dokonywać jednolitej oceny zbliżonych stanów faktycznych, podobnie jak to ma miejsce w odniesieniu do zadośćuczynień zasądzanych na podstawie art. 446 § 4 k.c., na co wielokrotnie zwracano już uwagę w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, nie publ., z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, nie publ., z dnia 7 kwietnia 2017 r., V CSK 448/16 i z dnia 31 maja 2019 r., IV CSK 149/18, Lex nr 2690294; por. też uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005, Nr 2, poz. 13 oraz uzasadnienie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 lipca 2018 r. w sprawie nr 58240/08 Sarishvili-Bolkvadze przeciwko Gruzji).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się także poglądy, że prawidłowa wykładnia określenia "stosowne odszkodowanie" w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. powinna uwzględniać także wartość ekonomiczną odszkodowania. Musi ono wyrażać taką kwotę, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, M. Prawn. 2006, nr 6, str. 315 i z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, nie publ.).

Kierując się tymi poglądami stwierdzić należy, że nie było podstaw do zasądzenia kwoty 56 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Ani powódka żądając z tego tytułu zasądzenia kwoty 76 000 zł ani w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie podano sposobu „wyliczenia” odszkodowania opartego na art. 446 § 3 k.c.. W ocenie Sądu Apelacyjnego w oparciu o zeznania powódki A. K. oraz świadków M. G. (1) i M. G. (2) można jedynie ustalić, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki nastąpiło w okresie 5 miesięcy po śmierci B. G. poprzez brak świadczeń matki na wydatki związane z zapewnieniem odpłatnej opieki nad dzieckiem A. K. oraz na zakup pieluch i środków spożywczych dla dziecka. Te miesięczne świadczenia wynosiły około 1 400 zł a więc przewyższały zarobki uzyskiwane wówczas przez A. K., można zatem mówić o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. Niemniej jednak kwota ta mogła być zasądzona jedynie za 5 miesięcy ($1\ 400 \times 5 = 7\ 000$) to jest do czasu gdy powódka wraz z braćmi rozpoczęła działalność gospodarczą polegającą na wspólnym prowadzeniu apteki niegdyś prowadzonej przez B. G.. To właśnie dochód z tej apteki był źródłem, z którego B. G. mogła wspomagać finansowo swe dzieci w tym powódkę A. K.. Powstanie konkurencji czy spadek dochodów z prowadzenia apteki nie mają wpływu na ocenę żądania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. bowiem to samo mogło wystąpić bez względu na to kto prowadzi aptekę. Trzeba ponadto podkreślić, że to od aktywności powódki i jej braci zależy jak wykorzystają odziedziczony majątek w tym aptekę będącą wcześniej źródłem dochodu ich matki. Ta sytuacja wyklucza przyjęcie, że poza 5 miesiącami po śmierci matki po stronie powódki występuje sytuacja, którą w świetle powołanych wcześniej poglądów można by uznać za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c., a o kosztach w oparciu o art. 100 k.p.c. w związku art. 391 § 1 k.p.c., przy czym na zasądzone koszty złożyła się opłata od uwzględnionej części apelacji.

SSA Paweł Czepiel SSA Regina Kurek SSA Anna Kowacz - Braun